

Siedem mórz, siedem lądów

Edyta Bartosiewicz

Deszczem zacina wiatr
To obraz minionych lat
Który to już mija dzień
Bezkresnej wędrówki mej
Siedem mórz siedem lądów
W najdłuższą z wszystkich dróg
Wysłał mnie zmęczony światem Bóg
Nieś mnie
Na nieznanych fiordów brzeg
Bym mogła może tam
Odnaleźć się
Siedem mórz siedem lądów
W najdłuższą z wszystkich dróg
Wysłał mnie zmęczony światem Bóg
Tu niebo wydało cichy jęk
Wciąż za wcześnie
By ocalić mnie
Za wcześnie
Siedem mórz siedem lądów
W najdłuższą z wszystkich dróg
Wysłał mnie zmęczony światem Bóg
A jeśli długo mnie nie będzie
Zaginie o mnie słuch
Znajdziesz mnie na jednej
Z mlecznych dróg